

Sygn. akt III Ca 38/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SR del. Roman Troll (spr.)

Protokolant Iwona Reterska

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt II C 239/12

1 zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a w punkcie 1 kwotę 2.510,03 zł podwyższa do kwoty 3.306,85 zł (trzy tysiące trzysta sześć złotych i osiemdziesiąt pięć groszy);

b w punkcie 3 kwotę 117,56 zł podwyższa do kwoty 348,92 zł (trzysta czterdzieści osiem złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze);

c w punkcie 4 kwotę 345,74 zł obniża do kwoty 262,28 zł (dwieście sześćdziesiąt dwa złote i dwadzieścia osiem groszy);

d w punkcie 5 kwotę 250,36 zł podwyższa do kwoty 333,82 zł (trzysta trzydzieści trzy złote i osiemdziesiąt dwa grosze);

1 oddala apelację w pozostałym zakresie;

2 zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 47,70 zł (czterdzieści siedem złotych i siedemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR del. Roman Troll SSO Teresa Kołeczko - Waclawik SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 38/14

UZASADNIENIE

Powód K. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 5 952,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 25 stycznia 2009 r. miała miejsce kolizja drogowa, w trakcie której uszkodzeniu uległ samochód marki C (...) należący do M. D.. Sprawca kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody spowodowane ruchem pojazdu mechanicznego u pozwanego. Szkada została zgłoszona u pozwanego, który uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił na rzecz poszkodowanego część należnego odszkodowania w kwocie 8 152,11 zł. Wobec zastrzeżeń co do wysokości przyznanego odszkodowania powód zlecił niezależnemu rzeczoznawcy ustalenie wysokości szkody. Rzeczoznawca określił koszt naprawy pojazdu na kwotę 14 104,30 zł. Powód przedstawił pozwanemu dokumentację oraz wezwał go do zapłaty należnego odszkodowania. Pozwany jednak decyzji nie zmienił. Poszkodowany nie miał możliwości odliczenia podatku VAT od dokonanej naprawy, stąd powód domaga się zapłaty według wartości brutto. Powód domagał się zasądzenia odsetek od daty upływu 30 dniowego umownego terminu, w którym pozwany obowiązany był do wypłacić pełną kwotę należnego odszkodowania. Wartość przedmiotu sporu stanowi nieuregulowana część należnego odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu: koszt naprawy według wycenienia powoda (14 104,30 zł) minus wypłacona część (8 152,11 zł). Powód wstąpił w prawa poszkodowanego na podstawie umowy cesji, która to umowa legitymuje go do wystąpienia z niniejszym pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana – przyznając swoją odpowiedzialność co do zasady – podniosła, iż uznała swoją odpowiedzialność do kwoty 8 152,11 zł. Stosując zasadę, że odszkodowanie powinno odpowiadać ściśle wysokości poniesionej szkody, pozwana sporządziła kalkulację kosztów naprawy, która oparta jest o średnie, rzeczywiste ceny usług występujące na rynku, a wypłacona powodowi kwota jest całkowicie wystarczająca, aby przeprowadzić skuteczną i zgodną z reżimem technologicznym naprawy pojazdu.

Sąd Rejonowy w Rybniku ustalił, co następuje:

W dniu 25 stycznia 2009 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki C (...) o nr rej. (...). Pojazd ten stanowił własność M. D.. Sprawca kolizji od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów ubezpieczony był w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, który na skutek zgłoszenia szkody przejął na siebie odpowiedzialność za skutki zdarzenia.

Poszkodowany, w dniu 27 stycznia 2009 r., zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelał na jego rzecz przysługujące mu prawo do odszkodowania z polisy ubezpieczenia OC powstałego w związku z zaistniałą szkodą komunikacyjną. Z kolei w dniu 3 lutego 2009 r. poszkodowany wystawił dla powoda upoważnienie do wypłaty odszkodowania w związku ze szkodą (...) z dnia 25 stycznia 2009 r.

W dniu 30 stycznia 2009 r. pozwany dokonał oględzin powyższego pojazdu, w oparciu o które sporządził kalkulację naprawy. Zgodnie z tą kalkulacją koszt naprawy pojazdu poszkodowanego wyniósł kwotę 7 952,03 zł brutto, o czym poszkodowany poinformowany został pismem z dnia 3 lutego 2009 r. Powyższa kwota została przekazana powodowi. Po otrzymaniu faktury za holowanie uszkodzonego pojazdu pozwany wypłacił powodowi dalszą kwotę 200,08 zł. Łącznie z tytułu odszkodowania pozwany uiścił kwotę 8 152,11 zł.

Powód we własnym zakresie zlecił wykonanie kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu Firmie Handlowo – Usługowej (...) w R.. Zgodnie z tą kalkulacją koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 14 104,30 zł brutto. Zakres uszkodzeń przyjęty przez pozwanego był identyczny z kosztorysem sporządzonym przez pozwanego.

Pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5 952,19 zł tytułem pełnego odszkodowania.

W wyniku kolizji w przedmiotowym pojeździe uszkodzeniu uległy elementy takie jak tablica rejestracyjna przednia, wzmocnienie tej tablicy, zderzak przedni, kratka dolna i górna tego zderzaka, amortyzator środkowy zderzaka przedniego, wspornik zderzaka przedniego, krata wlotu powietrza, zamocowanie kratki chłodnicy, zamek maski

silnika, reflektor lewy i prawy, nadkole przednie prawe, wspornik blachy czołowej, blacha przednia, zderzak tylny, listwa ochronna tego zderzaka, odbojnik tylny, przewód wlotu powietrza lewy i prawy, chłodnica silnika, kołpak koła tylnego prawego i osłona pod zderzakiem. Powyższe elementy zakwalifikowane zostały do wymiany. Do naprawy blacharskiej kwalifikowane zostały: maska silnika, błotnik przedni lewy i prawy, blacha przednia lewa i prawa, końcówka podłużnicy przedniej lewej i prawej oraz błotnik tylny prawy. Do lakierowania przeznaczony został zderzak przedni, krata wlotu powietrza, zderzak tylny, maska silnika, błotnik przedni lewy i prawy, błotnik tylny prawy, blacha przednia lewa i prawa, końcówka podłużnicy przedniej lewej i prawej. Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy przyjęciu średniej stawki za roboczogodzinę w wysokości 75 zł dla warsztatów rzemieślniczych na terenie Województwa (...) w 2009 r. wyniósł kwotę 10 662,14 zł. Wyliczenie to dotyczy naprawy przy użyciu części fabrycznie nowych, oryginalnych, dystrybuowanych przez sieć autoryzowanych stacji obsługi C. (symbol O) i części oryginalnych, fabrycznie nowych, które zostały wyprodukowane przez producenta dostarczającego dany element na pierwszy montaż pojazdu i były dystrybuowane poza siecią autoryzowanych stacji obsługi samochodów C. (symbol (...)). Z kolei naprawa przy przyjęciu cen wszystkich fabrycznie nowych, oryginalnych części, dystrybuowanych przez sieć stacji C. (symbol O) i średniej stawce za roboczogodzinę uwzględniającej wszystkie typy warsztatów, stanowi koszt 12 144,60 zł brutto. Naprawa pojazdu przy użyciu nowych części zamiennych nie spowoduje wzrostu wartości rynkowej pojazdu. Wartość przedmiotowego samochodu w stanie nieuszkodzonym na dzień 25 400 zł.

Sąd Rejonowy po przeanalizowaniu zebranych dowodów i ustalonego na ich podstawie stanu faktycznego sąd doszedł do przekonania, że roszczenie powoda było częściowo uzasadnione. Bezspornym było, że pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie w wyniku którego uszkodzony został pojazd. Przedmiotem sporu pozostała jednak kwestia wysokości szkody, a strony przedstawiły wykonane we własnym zakresie kalkulacje naprawy pojazdu, które obejmowały identyczny zakres uszkodzeń, przy czym strona pozwana dokonała amortyzacji ze względu na wiek i zużycie uszkodzonych części. Ze względu na rozbieżność stanowisk i konieczność posłużenia się w niniejszej sprawie wiadomościami specjalnymi z zakresu mechaniki pojazdowej sąd dopuścił dowód z opinii biegłego m. in. na okoliczność wysokości szkody w pojeździe. Z przedstawionego przez biegłego wyliczenia wynikało, iż koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy przyjęciu średniej stawki za roboczogodzinę w wysokości 75 zł dla warsztatów rzemieślniczych na terenie Województwa (...) w 2009 r., przy użyciu części fabrycznie nowych, oryginalnych, dystrybuowanych przez sieć autoryzowanych stacji obsługi C. (symbol O) i części oryginalnych, fabrycznie nowych, które zostały wyprodukowane przez producenta dostarczającego dany element na pierwszy montaż pojazdu i były dystrybuowane poza siecią autoryzowanych stacji obsługi samochodów C. (symbol (...)), wyniósł kwotę 10 662,14 zł.. Z kolei naprawa przy przyjęciu cen wszystkich fabrycznie nowych, oryginalnych części, dystrybuowanych przez sieć stacji C. (symbol O) i średniej stawce za roboczogodzinę uwzględniającej wszystkie typy warsztatów, stanowi koszt 12 144,60 zł brutto.

Zdaniem Sądu Rejonowego zgodnie z treścią art. 363 § 2 kc wysokość odszkodowania związanego ze szkodą powstałą w samochodzie powinna być ustalana według cen części zamiennych przywracających stan sprzed powstania szkody i usług koniecznych do dokonania naprawy. W przedmiocie wyboru części potrzebnych do naprawy poszkodowany podejmuje autonomiczną decyzję, której ubezpieczyciel nie może nakazać lub zakazać. Oznacza to, że ubezpieczyciel może tylko sugerować poszkodowanemu wybór części, lecz fakt, iż poszkodowany zdecydował się na części oryginalne nie zmienia zasady, że odszkodowanie ma zrekompensować powstałą szkodę. Należy stwierdzić, iż ubezpieczyciel nie jest uprawniony, aby poszkodowanemu nakazać zastosowanie innego sposobu naprawienia szkody, ponieważ dłużnik nie może wskazywać wierzycielowi, za jaki dług chce odpowiadać. Poszkodowany miał w związku z powyższym prawo do dokonania naprawy samochodu i doprowadzić do stanu sprzed zdarzenia z użyciem oryginalnych, fabrycznie nowych części. Nadto wymiana części uszkodzonych na fabrycznie nowe rekompensuje naprawę wypadkową pojazdu, który jednak traci z tego powodu na wartości rynkowej. Zastosowanie takich części nie powoduje jednocześnie wzrostu wartości pojazdu. Treścią świadczenia ubezpieczyciela, wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie jest przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku, ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Od woli poszkodowanego zależy, czy i w jakim zakresie wypłacone mu przez ubezpieczyciela odszkodowanie przeznaczy na naprawę samochodu. Nie sposób jednak konstruować w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej po stronie poszkodowanego „roszczenia o koszty

naprawy” w miejsce ogólnego obowiązku naprawienia szkody. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, czemu ten dał wyraz w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 maja 2007 roku (III CZP 150/06 OSNC 2007 Nr 10 poz. 144). Nie było zatem zasadne twierdzenie pozwanego dotyczące konieczności wykazania przez powoda faktycznie poniesionych kosztów naprawy pojazdu.

W ocenie Sądu Rejonowego jednak zastosowanie w procesie naprawy również części oryginalnych, fabrycznie nowych, które zostały wyprodukowane przez producenta dostarczającego dany element na pierwszy montaż pojazdu (symbol (...)) odpowiadało powyższym stwierdzeniom i było wystarczające do przywrócenia pojazdu do stanu, w jakim znajdował się przed szkodą. Nie były to bowiem tańsze zamienniki, które z natury rzeczy wykonane są z gorszych komponentów, mniej trwałych i mających niekorzystny wpływ na bezpieczeństwo jazdy, a także nie podlegają również testom, które dotyczą części oryginalnych. Zastosowanie zaś wyłącznie części oznaczonych symbolem O stało by w sprzeczności z obowiązkiem poszkodowanego minimalizacji rozmiaru szkody wynikającym z art. 826 kc. Zasada ta zostałaby naruszona również gdyby do wyliczenia rozmiaru szkody przyjąć najwyższe stawki za roboczogodzinę stosowane przez autoryzowane stacje obsługi. Nie ma bowiem podstaw do twierdzenia, że naprawa pojazdu wykonana przez inny warsztat rzemieślniczy nie będzie spełniać stosownych wymagań technologicznych i że usługa będzie gorszej jakości, niż świadczona przez autoryzowany serwis obsługi. Taka naprawa odpowiada też przyjętym zwyczajom, o których mowa w art. 354 § 1 kc, który stanowi, iż dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 1 października 2013 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 510,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2009 r. (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 117,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3), nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 345,74 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu (pkt 4), nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rybniku kwotę 250,36 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu (pkt 5).

Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda o zapłatę pozostałej części odszkodowania było częściowo zasadne i przyjął, że koszt naprawy pojazdu wynosi 10 662,14 zł, dlatego też roszczenie powoda o zapłatę pozostałej części odszkodowania było zasadne do kwoty 2 510,03 zł, co stanowiło różnicę pomiędzy kwotą ustaloną przez biegłego (10 662,14 zł), a kwotą uiszczoną przez pozwanego (8 152,11 zł). Rozstrzygnięcie w powyższym zakresie zawarte w punkcie 1 wyroku oparto na art. 822 § 1 i 4 kc, na tej samej podstawie prawnej, roszczenie podlegało oddaleniu w pozostałym zakresie.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 100 kc wskazując, że powód uległ w 58% swojego żądania, a pozwana przegrała sprawę w 42% z tego też względu sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 117,56 zł jako różnicę pomiędzy kwotą poniesionych przez pozwanego kosztów i kwotą kosztów jakie winien uiścić, orzekając jak w punkcie 3 wyroku, także w identycznym stosunku nakazał pobrać od stron nieuiszczone koszty w postaci wynagrodzenia biegłego orzekając na mocy na mocy art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 kpc.

Apelację od tego orzeczenia złożył powód zaskarżając je w części oddalającej powództwo co do kwoty 1 482,46 zł oraz w przedmiocie zasądzonych kosztów postępowania i zarzucił mu:

- 1 naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a to art. 233 § 1 kpc:
 - 1.a poprzez niewłaściwą ocenę dowodów i uznanie, że szkoda w pojeździe poszkodowanego powinna zostać rozliczona w oparciu o ceny zamienników części, a dopiero w przypadku ich braku w oparciu o oryginalne części,
 - 1.b poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznania, że części oznaczone w systemach eksperckich literą (...) to są części oryginalne, w sytuacji, gdy dla oznaczenia części oryginalnych w tych systemach używa się litery O,

2 naruszenie prawa materialnego, a to art. 363 kc poprzez zakwestionowanie tego, że wybór sposobu naprawienia szkody jest prawem poszkodowanego oraz uznanie, że naprawa pojazdu przy wykorzystaniu oryginalnych części zamiennych jest dopuszczalna dopiero w przypadku braku zamienników takich części

oraz wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w odniesieniu do punktu 2 i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3 992,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2009 r. (w miejsce zasądzonej kwoty 2 510,03 zł wraz z pełnymi kosztami postępowania i zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego), ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji celem jej ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu dotychczasowych kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że nieoryginalne części można zamontować wyłącznie za zgodą właściciela pojazdu, bo wybór sposobu naprawienia szkody jest autonomicznym prawem poszkodowanego, a on nie zaakceptował nieoryginalnych części, zaś tylko skorzystanie z oryginalnych części zamiennych w rzeczywistości doprowadzi do pełnej restytucji szkody. Ponadto podniósł, iż części oznaczone literą (...) nie są oryginalne, gdyż takimi są te oznaczone literą O.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego i wskazał, że podnoszone zarzuty są bezpodstawne, gdyż Sąd Rejonowy nie naruszył zasady swobody oceny dowodów, a powstała szkoda w samochodzie powinna być ustalona wg wartości cen części zamiennych przywracających stan sprzed jej powstania oraz usług koniecznych do dokonania naprawy, bo jest to odpowiedzialność dotycząca naprawienia szkody, a nie o koszt naprawy. Wskazała także, że symbolem (...) oznacza się wyprodukowane przez producenta części oryginalne, fabrycznie nowe na pierwszy montaż pojazdu i nie są to tańsze zamienniki, a zastosowanie wyłącznie części z symbolem O stałoby w sprzeczności z obowiązkiem poszkodowanego minimalizacji rozmiaru szkody.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna tylko w części i dlatego tylko w tym zakresie została uwzględniona.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy jest prawidłowy i jako taki Sąd Okręgowy uznaje go za własny z tymi jednak uzupełnieniami, iż fabrycznie nowe oryginalne części do samochodu, który uległ uszkodzeniu uwzględnione przez biegłego w opinii uzupełniającej w zakresie odmiennej (wyższej wartości) dotyczą dwóch reflektorów (prawego i lewego), blachy przedniej i chłodnicy, a pozostałe części zamienne także w opinii pierwotnej są oryginalne (wynika to z porównania opinii pierwotnej i uzupełniającej), zaś samochód, który uległ uszkodzeniu w trakcie zdarzenia z dnia 25 stycznia 2009 r. to C. (...), wyprodukowany w 2006 r., którego przebieg wynosił 21 677 km, a pierwsza jego rejestracja miała miejsce 30 listopada 2006 r., co wynika z dowodu rejestracyjnego tego pojazdu /k. k. 48 – 49 akt szkodowych/.

Nie można jednak w całości zgodzić się z rozważaniami Sądu Rejonowego dotyczącymi tego jakich części zamiennych należy używać do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Sąd Rejonowy zajmuje stanowisko wskazujące na zamienność części oznaczonych w systemach eksperckich symbolem O i (...), należy jednak wskazać, że nie są to części identyczne, jedynie ich jakość jest porównywalna. Części oznaczone symbolem (...) są częściami jedynie równoważnymi częściom oryginalnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt III CZP 85/11, opublik. w OSNC z 2013 r., nr 3, poz. 37). Tak więc części oznaczone symbolem (...) oryginalne nie są, natomiast mają porównywalną jakość „quality” - stąd ich oznaczenie.

Pozostałe rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne.

W apelacji powód zgłosił zarzuty dotyczące nieprawidłowej oceny, iż szkoda w pojeździe powinna być rozliczona wg cen części zamiennych, ale nie oryginalnych, a nadto podniósł, że to poszkodowany wybiera sposób naprawienia szkody. W żadnym jednak zakresie nie kwestionował w apelacji przyjęcia przez Sąd Rejonowy stawki roboczogodziny na poziomie 75 zł netto.

Należy zgodzić się z zarzutem naruszenia w toku postępowania art. 233 § 1 kpc oraz art. 363 kc, albowiem Sąd Rejonowy w sposób niezasadny odmówił ustalenia szkody powstałej na skutek zdarzenia z dnia 25 stycznia 2009 r.

poprzez przyjęcie jako części zamiennych części oryginalnych, z uzasadnienia wynika, że Sąd Rejonowy jedne i drugie części traktuje jako oryginalne, stawia znak równości pomiędzy częściami oznaczonymi znakiem O oraz (...), a tak nie jest, gdyż części te są porównywalne tylko co do jakości, ale tylko te oznaczone symbolem O są oryginalne. Co do tej oceny Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia z dnia 20 czerwca 2012 r. (sygn. akt III CZP 85/11, opublik. w OSNC z 2013 r., nr 3, poz. 37) mówimy bowiem o częściach oryginalnych pochodzących od producenta pojazdu, oznaczonymi jego logo i przez niego dystrybuowanymi.

W rozpoznawanej sprawie nie może ująć uwadze sądu, że w zdarzeniu brał udział pojazd, który w dacie szkody miał niewiele ponad dwa lata, nie zostały też wskazane jakiegokolwiek wcześniejsze jego uszkodzenia, należy więc przyjąć, że takich uszkodzeń nie było. Sąd Rejonowy jednak w ogóle nie wziął tego pod uwagę, jego zdaniem nie było to konieczne do rozpoznania sprawy, albowiem tych okoliczności nie uwypuklił w uzasadnieniu, a co za tym idzie nie rozważył całokształtu materiału dowodowego i stąd nieprawidłowe orzeczenie w tym zakresie skutkujące jednocześnie naruszeniem art. 363 § 1 i 2 kc. Dlatego też Sąd Okręgowy musiał uzupełnić okoliczności faktyczne o te bezsporne dane dotyczące pojazdu, które były w posiadaniu Sądu Rejonowego, albowiem brał on pod uwagę akta szkodowe.

Naruszenie tych przepisów spowodowało niewłaściwe ustalenie wysokości powstałej szkody. Należy bowiem zauważyć, że w tej indywidualnej sytuacji koniecznym jest ustalenie wysokości szkody w oparciu o części oryginalne, gdyż wiek pojazdu, który uległ uszkodzeniu oraz ilość części, które mogłyby być zastąpione zamiennikami i ich charakter (dwa reflektory, blacha przednia i chłodnica) wskazują na istotny interes poszkodowanego w tym, aby pojazd naprawić przy pomocy tych właśnie oryginalnych części. Tym bardziej, że zamienniki biegły zastosował w opinii pierwotnej tylko w tym zakresie. Należy jednak zauważyć, że w samochodzie, który ma niewiele ponad dwa lata (pierwsza rejestracja 30 listopada 2006 r.) nie mogło dojść do normalnego zużycia wszystkich wymienionych wyżej części, gdyż tylko jedna z nich (chłodnica) jest elementem stosunkowo najmniej odpornym na okres użytkowania i zużywa się w trakcie normalnego użytkowania, ale nie w okresie około 2 lat, zaś pozostałe (reflektory i blacha przednia) w zasadzie nie ulegają zużyciu w normalnych warunkach ich użytkowania, są więc połączone z pojazdem od jego produkcji, aż do zakończenia jego użytkowania. Nie sposób więc ustalać wysokości szkody w takim przypadku w oparciu o ceny zamienników, a nie oryginalnych części i bynajmniej nie zachodzi tu możliwość naruszenia art. 826 § 1 kc, albowiem minimalizacja szkody dotyczy w tym przepisie tego, by poszkodowany dokonywał czynności w zakresie zmniejszenia jej rozmiarów, ale wysokość szkody jest związana w rozpoznawanej sprawie z potrzebą pieniężnej wyceny jej rozmiaru, a do tego należy brać pod uwagę określone części, które muszą zostać wymienione i nie można wyciągać z tego wniosku, że poszkodowany musi użyć do naprawy części nieoryginalnych, gdyż są tej samej jakości, a ich cena jest niższa, albowiem to nie jest minimalizacja szkody, lecz jej niedoszacowanie, albowiem w trakcie ustalania wysokości szkody należy także ustalić jakie części podlegające wymianie należy wziąć pod uwagę.

W rozpoznawanej sprawie nie można więc dopuścić do wyliczenia wysokości szkody w oparciu o ceny części nieoryginalnych (dwa reflektory, blacha przednia i chłodnica), pomimo tego, że są porównywalnej jakości, albowiem wiek pojazdu i wskazana wyżej możliwość ich naturalnego zużycia wskazują na to, że do wyceny wartości szkody należy wziąć pod uwagę ceny części oryginalnych.

Z powyższych względów rozważania Sądu Rejonowego w tej części są nieprawidłowe, a orzeczenie musiało ulec zmianie poprzez zasądzenie kwoty o 796,82 zł wyższej, albowiem taki jest koszt tych części wraz z podatkiem. Kwota ta stanowi różnicę pomiędzy wartością części ustaloną przez biegłego w opinii pierwotnej i uzupełniającej.

Należy jednak podkreślić, iż w tym zakresie nie można było uwzględnić całej żądanej przez powoda w apelacji kwoty, albowiem wartość różnicy pomiędzy opinią pierwotną (10 662,14 zł), a opinią uzupełniająca (12 144,60 zł) nie dotyczy tylko wartości części, ale w opinii uzupełniającej jest również wskazana wyższa kwota kosztów roboczogodziny netto, a tych w apelacji powód nie kwestionował. Odnośnie przyjętych przez Sąd Rejonowy kosztów roboczogodziny powód nie zgłosił więc żadnych zarzutów, dlatego też jego apelację można było uwzględnić tylko w zakresie części zamiennych przyjętych do wyliczenia wartości szkody.

Z powyższego wynika, że apelacja powoda w pozostałym zakresie jest bezpodstawna, albowiem wartość części, które jako oryginalne należało przyjąć do ustalenia wysokości szkody jest wyższa od tej przyjętej przez Sąd Rejonowy o 796,82 zł, a nie jak podnosi się w apelacji o 1 482,46 zł.

Mając powyższe na uwadze w oparciu:

1. art. 386 § 1 kpc w związku z art. 363 § 2 kpc należało orzec jak w pkt. 1 lit. a wyroku,

1.a art. 386 § 1 kpc w związku z 100 zd. 1 in fine kpc należało orzec jak w pkt. 1 lit. b wyroku, albowiem ostatecznie powód wygrał proces w 56%, a poniósł koszty w wysokości 1 815 zł, przy czym koszty pozwanej wynosiły 1 517 zł, a łączne koszty przez nich poniesione 3 332 zł, a powód powinien ponieść koszty w kwocie 1 466,08 zł, gdyż w 44% przegrał, z tego powodu należy mu się od pozwanej kwota 348,92 zł,

1.b art. 386 § 1 kpc w związku z 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 90, poz. 594 ze zm.) i art. 100 zd. 1 in fine kpc należało orzec jak w pkt. 1 lit. c i d wyroku, albowiem uiszczone przez Skarb Państwa koszty opinii biegłego wyniosły 596,10 zł i przy wygraniu sprawy przez powoda w 56% należało obniżyć kwotę, którą musi on zwrócić Skarbowi Państwa z 345,74 zł do 262,68 zł (przegrał w 44%), a pozwanej podwyższyć z kwoty 250,36 zł do 333,82 zł (przegrała w 56%), suma tych kwot daje należność Skarbu Państwa (596,10 zł),

1.c art. 385 kpc w związku z art. 363 § 2 kpc należało orzec jak w pkt. 2, gdyż apelacja w pozostałym zakresie okazała się bezzasadna,

1.d art. 100 zd. 1 in fine kpc należało orzec jak w pkt. 3 wyroku, albowiem w postępowaniu odwoławczym powód wygrał proces w 54%, a poniósł koszty w wysokości 165 zł, a pozwana w wysokości 90 zł (ich suma wynosi 255 zł), przy czym powód powinien ponieść 117,30 zł (przegrał w 46%), a poniósł 165 zł, więc pozwana musi mu zwrócić kwotę 47,70 zł.

SSR (del.) Roman Troll SSO Teresa Kołeczko – Waclawik SSO Krystyna Hadryś